

budując tę komunie miłości Kościół objawia się jako «sakrament», czyli jako «znak i narzędzie wewnętrzznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego».

- **duchowość komunii** – Duchowość komunii to przede wszystkim spojrzenie utkwione w tajemnicy Trójcy Świętej, która zamieszkuje w nas i której blask należy dostrzegać w obliczach braci żyjących wokół nas. **Duchowość komunii to** zdolność odczuwania więzi z bratem w wierze dzięki głębokiej jedności mistycznego Ciała, a zatem postrzegania go jako «kogoś bliskiego», co pozwala dzielić jego radości i cierpienia, odgadywać jego pragnienia i zaspokajać jego potrzeby. **Duchowość komunii to** zdolność dostrzegania w drugim człowieku przede wszystkim tego, co jest w nim pozytywne, a co należy przyjąć i cenić jako dar Boży: dar nie tylko dla brata, który bezpośrednio go otrzymał, ale także «dar dla mnie». **Duchowość komunii to** umiejętność «czynienia miejsca» bratu, wzajemnego «noszenia brzemion» i odrzucania pokus egoizmu, które nieustannie nam zagrażają, rodząc rywalizację, bezwzględne dążenie do kariery, nieufność, zazdrość. **Nie ludźmy się:** bez takiej postawy duchowej na niewiele zdałyby się zewnętrzne narzędzia komunii. Stałyby się bezdusznymi mechanizmami, raczej pozorami komunii niż sposobami jej wyrażania i rozwijania

O prawdziwej kontemplacji oblicza Chrystusa **dochodzi się wyłącznie w takiej mierze, w jakiej człowiek otwiera się na działanie łaski**, która kształtując serce i umacniając umysł prowadzi ścieżkami, którymi bez jej pomocy nie można podążać.

\*\*\*\*\*

#### TERMINY KOLEJNYCH SPOTKAŃ 2010/2011

- **Msze św. o uzdrowienie** i spotkanie ewangelizacyjno-modlitewne **dla wszystkich** w Częstochowie - w kościele p.w. **Podwyższenia Krzyża** (przy Rynku Wieluńskim 29) **7 V; 4 VI godz. 18.00-ok. 24.00**
- **Spotkania ewangelizacyjno-modlitewne dla młodzieży** w Archikatedrze Częstochowskiej: **14 V; 18 VI godz. 16.00-24.00**

Kontakt ze Wspólnotą; e-mail: [mamre@mamre.pl](mailto:mamre@mamre.pl) tel: 34 3614 551; [www.mamre.pl](http://www.mamre.pl)

Wspólnota Przymierza Rodzin Mamre z siedzibą w Częstochowie  
Konto bankowe: **56 1020 1664 0000 3502 0142 5685**

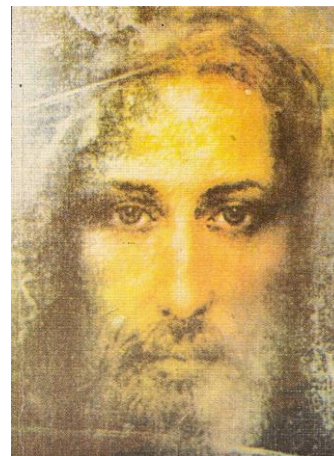
# INFORMATOR

WSPÓLNOTY PRZYMIERZA RODZIN MAMRE

## Maj 2011

Regulamin i zapisy na rekolekcje ewangelizacyjne  
<http://mamre.pl/Strona/regulamin-ewang.html>

### Kontemplacja Oblicza Chrystusa



«Do pełnej kontemplacji oblicza Pańskiego nie możemy dojść o własnych siłach, ale jedynie poddając się prowadzeniu łaski» (Novo millennio ineunte, 20).

Ewangelista Jan pisze: **Boga nikt nigdy nie widział, Ten Jednorodzony Bóg, który jest w łonie Ojca, o Nim nauczył** (J 1,18). Wielu z nas po przeczytaniu tego fragmentu Pisma świętego bierze pod uwagę jedynie pierwszą część tych słów nie zgłębiając istoty całości. Czytając Pismo święte, zapoznając się z nauczaniem Kościoła i życiorysami świętych wiemy, że słowa Ewangelisty mają swoje potwierdzenie. Prawdą jest, że Boga nikt nigdy nie oglądał. Jeżeli Bóg nie jest dostępny naszym zmysłom, nie możemy Go zobaczyć czy dotknąć

to w jakim celu podejmujemy rozważania na ten właśnie temat? Czy nie wystarczyłaby krótka informacja rysująca w skrócie postać Chrystusa? W licznych fragmentach Biblii możemy przeczytać:

- **Oczekuję Pana**, który ukrywa swe oblicze przed domem Jakuba, i w Nim pokładam nadzieję. (Iz 8, 17)
- W przystępie gniewu ukryłem przed tobą **na krótko swe oblicze**, ale w miłości wieczystej nad tobą się ulitowałem, mówi Pan, twój Odkupiciel (Iz 54,8)
- **Tylko sprawiedliwi** będą sławili Twe imię, prawi mieszkać będą przed Twoim obliczem (Ps 140,14)
- Zadrzyj, ziemi, **przed obliczem Pana** całej ziemi (Ps 114,7)
- Boże Zastępów, odnów nas i **okaż Tve pogodne oblicze**, abyśmy doznali zbawienia. (Ps 80, 4)
- Niech Bóg się zmiłuje nad nami, niech nam błogosławi; **niech zajaśnieje dla nas Jego oblicze!** (Ps 67,2)
- Bo Pan jest sprawiedliwy, kocha sprawiedliwość; **ludzie prawi zobaczą Jego oblicze** (Ps 11,7)
- Bo go czynisz błogosławieństwem na wieki, **napelniasz go radością przed Twoim obliczem** (Ps 21,7)

- Dusza moja pragnie Boga, Boga żywego: **kiedyż więc przyjdę i ujrzę oblicze Boże?** (Ps 42,3)
- A Ty mnie podtrzymasz dzięki mej prawości i umieścisz **na wieki przed Twoim obliczem.** (Ps 41,13)
- **Spójrzcie na Niego**, a rozpromienicie się radością, oblicza wasze nie zapłoną wstydem. (Ps 34,6)

Jezus jest Tym, który ukazuje nam oblicze Boga samego. Jego czyny, słowa, gesty wskazują nam nie tylko na to Kim jest, ale także ukierunkowują nasz wzrok na Boga Ojca. Kiedy malarz tworzy obraz najczęściej ma przed sobą osobę, którą maluje, dobrze jest też kiedy wie coś więcej na temat tej osoby, sposób jej zachowania, jej zainteresowania, światopogląd, te wszystkie szczegóły pozwalają, by portret, który powstaje był jak najbardziej zbliżony do oryginału. Tak samo jest z obliczem Pana Jezusa. **Poznajac Jego czyny, słowa, gesty poprzez Pismo święte, kontemplacja Jego życia, świadectwa świętych, których poznanie tajemnic Bożych jest głębsze, pozwala namalować w naszej wyobraźni obraz samego Chrystusa.** Im więcej w nas postawy uniżenia, im więcej przebywania na kolanach i wnikania w Boże tajemnice, tym oblicze Jezusa w naszym sercu będzie doskonalsze.

Oblicze Jezusa jest jak witraż składający się z wielu elementów. Tymi elementami są poszczególne fragmenty Ewangelii przedstawiające życie naszego Pana. Na całość składa się **Ewangelia dzieciństwa, głoszenie Królestwa, doświadczenie Jezusa, który uzdrowia i czyni cuda, rozmowy z uczniami w Piśmie, relacja z Maryją, gorliwość na modlitwie, relacje z uczniami i Apostołami, a także cała tajemnica paschalna: męka, śmierć oraz zmartwychwstanie Pana Jezusa.** Jeżeli w naszym obrazie zabraknie choćby jednego elementu, cały obraz będzie niepełny i nie będzie ukazywał nam pełni prawdy o Jezusie.

**Oblicze Chrystusa najpełniej wyrażone jest w Piśmie świętym.** Wytrwała modlitwa Słowem Bożym, dociekanie wraz z komentarzami biblijnymi, pobudzanie swojej wyobraźni by rejestrowała to, co medytujemy za pomocą Pisma świętego będzie pomagać nam w poznawaniu Jezusa. **Co jeszcze może być nam pomocą w poznawaniu i kontemplowaniu oblicza Chrystusa?**

- **modlitwa** – rozmowa z Panem pozwala człowiekowi wnikać w tajemnice Boga samego. Nade wszystko to właśnie modlitwa pozwala nam najpełniej spotkać się z Chrystusem i z nim nawiązać zbawczy kontakt. Dobrze jednak wiemy, że także modlitwy nie należy uważać za coś dokonanego. **Modlitwy trzeba się uczyć, wciąż na nowo niejako przyswajając sobie tę sztukę od samego boskiego Mistrza, jak pierwsi uczniowie: «Panie, naucz nas się modlić»**. W modlitwie toczy się dialog z Chrystusem, dzięki któremu stajemy się Jego przyjaciółmi: « Wytrwajcie we Mnie, a Ja będę trwał w was». Ta wzajemność jest istotą, jest duszą życia chrześcijańskiego i warunkiem autentycznego życia duszpasterskiego. Sprawia ją w nas Duch Święty, ona zaś otwiera nas - przez Chrystusa i w Chrystusie - na kontemplację oblicza Ojca. Uczyć się tej trynitarniej logiki chrześcijańskiej modlitwy, przeżywać ją w pełni w doświadczeniu osobistym - oto **jest sekret naprawdę żywego chrześcijaństwa**, które nie musi się obawiać przyszłości, ponieważ nieustannie powraca do źródeł i z nich

czepie nowe siły. **Modlitwa może się rozwijać niczym prawdziwy dialog miłości i doprowadzić do tego, że człowiek zostanie całkowicie ovladnięty przez Umiłowanego**, że będzie wrażliwy na wszelkie poruszenia Ducha i z dziecięcą ufnością zawierzy się sercu Ojca. Zazna wówczas we własnym życiu obietnicy Chrystusa: «Kto Mnie miłuje, ten będzie umiłowany przez Ojca mego, a również Ja będę go miłował i objawię mu siebie». Jest to droga wspomagana przez łaskę, która wymaga zdecydowanego wysiłku duchowego i wiedzy nieraz przez bolesne doświadczenie oczyszczenia (noc ciemna), ale na różne możliwe sposoby doprowadza do niewyrażalnej radości, przeżywanej przez mistyków jako «unia oblubieńcza».

- **liturgia** – **Jak najwięcej uwagi należy poświęcić liturgii, bo ona «jest szczytem, do którego zmierza działalność Kościoła, i jednocześnie jest źródłem, z którego wypływa cała jego moc».** Eucharystia to wielka tajemnica! Tajemnica, którą trzeba przede wszystkim *dobrze celebrować*. Trzeba, aby Msza św. zajmowała centralne miejsce w życiu chrześcijan i aby każda wspólnota dokładała wszelkich starań dla jej uroczystego celebrowania. Obecność Jezusa w tabernakulum winna stanowić jakby *biegun przyciągania* dla coraz większej liczby dusz w Nim zakochanych, zdolnych przez długi czas słuchać Jego głosu i niemal odczuwać bicie Jego serca. «Skosztujcie i zobaczcie, jak dobry jest Pan!». Rozpoznawszy Pana, dwaj uczniowie z Emaus «w tej samej godzinie wybrali się» aby przekazać to, co zobaczyli i usłyszeli. **Kiedy naprawdę doświadczyło się Zmartwychwstałego, pożywając Jego Ciało i Jego Krew, nie można zatrzymać tylko dla siebie przeżywanej radości.** Spotkanie z Chrystusem, stale pogłębiane w eucharystycznej bliskości, wzbudza w Kościele i w każdym chrześcijaninie *pilną potrzebę dawania świadectwa i ewangelizowania*.

- **sakrament pojednania** – spotkanie z Panem w sakramencie pokuty i pojednania pozwala uświadomić człowiekowi jego ograniczoność i maluje nam oblicze Jezusa miłosiernego, który w swej niepojętej miłości spotyka się z nami zasłaniając się kapłanem. Sakrament pojednania jest «*zwyczajnym sposobem* otrzymania przebaczenia i odpuszczenia grzechów ciężkich, popełnionych po Chrzcie».

- **wezwanie do miłosierdzia** – Jeśli nasze działania rzeczywiście mają początek w kontemplacji Chrystusa, **to powinniśmy umieć Go dostrzegać przede wszystkim w twarzach tych, z którymi On sam zechciał się utożsamić:** «Bo byłem głodny, a daliście Mi jeść; byłem spragniony, a daliście Mi pić; byłem przybyszem, a przyjęliście Mnie; byłem nagi, a przyodzialiście Mnie; byłem chory, a odwiedziliście Mnie; byłem w więzieniu, a przyszliście do Mnie» (Mt 25, 35-36). **Te słowa nie są jedynie wezwaniem do miłosierdzia: zawierają one głęboki sens chrystologiczny, który ukazują w pełnym blasku tajemnicę Chrystusa.**

- **świadkowie miłości** – Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali». **Jeżeli naprawdę kontemplowaliśmy oblicze Chrystusa, to winniśmy czerpać inspirację z «przykazania nowego»,** które On nam pozostawił: «abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem». Komunia jest owocem i objawieniem owej miłości, która wypływając z serca przedwiecznego Ojca, rozlewa się w nas za sprawą Ducha darowanego nam przez Jezusa (por. Rz 5, 5), abyśmy wszyscy stali się «jednym duchem i jednym sercem» (por. Dz 4, 32). Właśnie